



● Reformę: dobrze zacząć - korzystnie skończyć ● Sprzyjamy najlepszym ● Przedшкоłacki bonus ● Kredyt na kanalizację ● Obrót działkami ●

Z sesji Rady Gminy

"My z młodzieżą ku przodowi..."

Najnowsza sesja Rady Gminy (17.III.) miała kilka głównych wątków. Jednakże najważniejszym był oświatowy, polegający na przeglądzie stanu szkolnictwa po pierwszym etapie jego reformy oraz wnioskach, które wynikają na przyszłość.

Obrady prowadził przewodniczący Rady Gminy p. Franciszek Dziendziel. Do udziału zaproszono dyrektorów szkół, przedstawicieli rad pedagogicznych, związków zawodowych, sołtysów, najlepszych uczniów oraz mieszkańców.

Z ramienia Zarządu Gminy sytuację w szkolnictwie przedstawił gruntownie wójt p. Damian Galusek. (Pełną treść jego wystąpienia zamieszczam na stronach 3 i 4, aby dać możliwość zapoznania się z nią wszystkim zainteresowanym - zwłaszcza nauczycielstwu, rodzicom, młodzieży i radom sołeckim).

NOWOCZESNOŚĆ KOSZTUJE

W słowie wiążącym przewodniczący Rady p. F. Dziendziel wskazał, że z pracą i warunkami szkół w gminie wiąże się los 236 nauczycieli, a łącznie z personelem administracyjnym i obsługi aż 441 osób. Lub inaczej - i jak to syntetycznie ujął - 3 425 mieszkańców gminy (liczącej ogółem 18 tysięcy) jest "pod finansami oświaty". Każda spośród 17 placówek (włącznie z przedszkolami) jest zawsze ośrodkiem troski władz gminy, która z roku na rok więcej dokłada na nie z własnego budżetu (w bieżącym roku około 5 milionów 100 tysięcy zł), ponieważ dotacja centralna nie pozwoliłaby prowadzić szkolnictwa zarówno nowoczesnie jak i ambitnie. Jednocześnie pod adresem obecnej przedstawicielki Kuratorium Szkolnego w Katowicach, wyraził oczekiwania, iż uzasadnione dążenia do podnoszenia poziomu nauczania będą z jego strony życzliwie wspierane.

ciąg dalszy na str. 2

100-lecie p. Marii FOLEK - mieszkanki Pawłowic

Kłaniamy się do ziemi i składamy ogromną wiązanek życzeń!

20 marca piękne STULECIE URODZIN obchodziła mieszkanka Pawłowic pani Maria FOLEK z domu Dziendziel.

W tym WYJĄTKOWYM DNIU DOSTOJNĄ JUBILATKĘ w Jej domu przy ul. Zjednoczenia odwiedzi



Dostojna Jubilatka wśród oficjalnych gości - z lewej siedzi wójt p. D. Galusek, z prawej starosta p. H. Kolarczyk. Stoją: sołtys p. T. Bańczyk, zast. kierownika Urzędu Stanu Cywilnego p. Anna Burak i przewodniczący Rady Gminy p. F. Dziendziel.



Piękne kwiaty i równie piękne życzenia od starosty pszczyńskiego

przedstawiciele władz pp. Henryk Kolarczyk - starosta pszczyński, przewodniczący Rady Gminy - p. Franciszek Dziendziel, wójt gminy - p. Damian Galusek i sołtys Pawłowic p. Tadeusz Bańczyk.

Czcigodna Jubilatka otrzymała serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia od powiatu i gminy oraz, co oczywiste, piękne wiązanek kwiatów.

Czująca się żwawo pani Maria potraktowała swój piękny jubileusz z pogodą, a nawet poczuciem humoru, który daje wiekowa mądrość.

Przez życie związana z Pawłowicami uważa się za ich patriotkę. A do wspomnień tragicznych lecz zwycięskich zalicza fakt, że dwukrotnie spalono jej rodzinny dom i dwukrotnie zdołała go wraz z najbliższymi odbudować.

Dostojnej Jubilatce "Gminne Racje" składają ogromną wiązanek najlepszych życzeń - zdrowia, siły i pogody ducha wśród najbliższych.

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

"My z młodzieżą ku przodowi..."

Wizytator Kuratorium p. mgr **Anna Faber** stwierdziła, iż według tamtejszych obserwacji gmina stwarza szkołom wspaniałe warunki gdy idzie o budynki, czego wyrazem trwająca rozbudowa i modernizacja Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach. Zapewnia to przede wszystkim wzrost jakości i nowoczesności nauczania.

NASZA POLITYKA WYCHOWANIA

Członkini Zarządu Gminy p. mgr **Izabela Kamińska** wyraziła zadowolenia, iż w programie, który przedstawił wójt, należyte miejsce znalazły nie tylko zagadnienia inwestycyjne lecz tematy z zakresu polityki oświatowej gminy. Życzyła także, aby w jej kształtowaniu korzystano z własnych doświadczeń - na przykład gdy idzie o wiedzę o tradycjach gminy i problemach "małej ojczyzny".

Radny p. **Bronisław Wańczura** wyraził nadzieję, iż w miarę kończenia inwestycji szkolnych (których wagę w pełni docenia) odpowiednio więcej pieniędzy przypadnie na nie mniej pilne potrzeby, zwłaszcza nowe miejsca pracy. Z drugiej strony zwrócił uwagę, że ponieważ czas nauczania obowiązkowego wydłuża się o rok (6 klas "podstawówki" i 3 klasy gimnazjalne), koszt oświaty będzie ciążył na gminnym budżecie, jeśli już obejmuje około 47 procent. A skoro tak - należy: a) wydawać pieniądze jak najbardziej celowo, b) szukać szans wzbogacania absolwentów gimnazjów w praktyczne umiejętności.

"NIE BYLE KTO I NIE BYLE JAKI!..."

Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Pawłowicach p. mgr **Helena Brzozowska** w pięknych słowach wyraziła znaczenie podjęcia przez Radę takiej sesji. Kiedyś - przypomniawszy - odgórnie pouczano nas, że na oświacie nie trzeba się znać, aby nią kierować. Tymczasem życie dowiodło jak dobrze trzeba się znać, żeby ją dobrze rozwijać. Wystąpiła również w obronie szans 3-5 latków z Golasowic i Krzyżowic, którym w przypadku utraty miejscowych przedszkoli o wiele trudniej byłoby sprostać rosnącym wymaganiom w zakresie poziomu. W odpowiedzi przewodniczący p. **F. Dziendziel** zapewnił, że władze gminy nie spuszczą w tej dziedzinie żadnych niespodzianek. Dowolnościom mają przeciwdziałać uchwały, które rozpatrzy obecna sesja. Przewodnicząca Zarządu Koła ZNP p. **Wiesława Kieczińska** stwierdziła, że jeśli "zerówkowicze" przejdą do szkół - przejdą za swoimi nauczycielkami, dysponującymi pełnymi, wyższymi kwalifikacjami. Sołtys Krzyżowic p. **Franciszek Stachowicz**, wieloletni dyrektor szkoły powiedział, iż tyle, ile zrobiono w ostatnich latach dla oświaty to ogromny postęp. Jednocześnie jest przeciw likwidacji przedszkoli w Golasowicach i Krzyżowicach. Także w imię równych szans dla dzieci. Przewodnicząca Komisji Edukacji Rady Powiatu p. **Alina Michalak** wyraziła wysokie uznanie dla sposobu traktowania potrzeb oświaty w gminie. Nawiązując do wizytacji w naszym liceum - zwróciła uwagę na jego istotną rolę wianania młodzieży całego powiatu. Członek Zarządu Gminy p. **Adolf Woźnica** ubolewał, że zapytanie pod adresem rodziców przedszkolaków z Krzyżowic nie przez wszystkich zostało przyjęte jako wyraz wciągnięcia przez gminę ręki do porozumienia we wspólnej sprawie. Radny z Golasowic p. **Zbigniew Delijewski** prosił by powołując Radę Oświatową przyjąć propozycję odpowiednio poważnie, gdyż jest to ciało bardzo potrzebne.

POWOŁANIE RADY OŚWIATOWEJ

Z kolei rozpatrzono kilka projektów uchwał Rady Gminy n.t. szkolnictwa. Najważniejsze dla przyszłości wydaje się powołanie **RADY OŚWIATOWEJ GMINY PAWŁOWICE**. Jest ona przedłużeniem ustawy, a ma wytyczać strategię rozwoju szkolnictwa i być czynnikiem opiniotwórczym. Tekst omówił p. **F. Dziendziel**. Jej sentencja jest następująca:

Rada Gminy Pawłowice uchwała:

1. Powołać Radę Oświatową Gminy Pawłowice.
2. W skład Rady Oświatowej wchodzić - po jednym przed-

stawicieli ze szkoły i przedszkola: a) nauczyciel wybrany przez ogół nauczycieli, b) rodzic wybrany przez ogół rodziców, c) uczeń wybrany przez ogół uczniów.

oraz przedstawiciele: a) Rady Gminy Pawłowice, b) Zarządu Gminy Pawłowice, c) Gminnego Zespołu Oświaty w Pawłowicach, d) związków zawodowych, działających na terenie szkół w gminie Pawłowice.

3. Do pełnienia funkcji przewodniczącego Rady Oświatowej wyznacza się Przewodniczącego Rady Gminy Pawłowice.

4. Do zadań Rady Oświatowej należy: a) badanie potrzeb oświatowych na terenie gminy Pawłowice oraz przygotowywanie projektów ich zaspokajania; b) opiniowanie budżetu gminy Pawłowice w części dotyczącej wydatków na oświatę; c) opiniowanie projektów sieci publicznych szkół i placówek; d) opiniowanie projektów aktów prawa miejscowego wydawanych w sprawach oświaty; e) wyrażanie opinii i wniosków w innych sprawach dotyczących oświaty.

5. Rada zbiera się co najmniej 2 razy w roku na wniosek Przewodniczącego Rady Oświatowej.

Uchwałę przyjęto 17 głosami za, 2 przeciw i 4 wstrzymującymi się. Następnie wójt omówił projekt decyzji o likwidacji Szkoły Podstawowej nr 3 w Pawłowicach-Osiedlu. Po prostu znacznie zmaleje napływ uczniów i już od września będzie wstrzymany nabór do I klasy. "Wygasa-

ciąg dalszy na stronie 7

ciąg dalszy z poprzedniej strony

Kłaniamy się do ziemi i składamy ogromną wiązanekę życzeń!



Jak raz znalazł się i kominiarz, co dobrze wróży...



Dostojna Jubilatka wśród dostojników i najbliższych czyli rodziny, pamiątkowe zdjęcie.
Foto Zofia Tchórz

Wystąpienie wójta P. Damiana GALUSKA na sesji Rady Gminy SZKOLNICTWO - GŁÓWNA TROSKA I WIELKĄ NADZIEJĄ

Szanowna Rado!

Szanowni Zgromadzeni!

Dotychczasowy przebieg reformy oświaty w naszej gminie przynosi dobre wyniki.

Jednocześnie na dłuższy okres zarysowują się problemy, które uważamy za potrzebne zawczasu zasygnalizować oraz omówić.

Propozycjami dla Wysokiej Rady jest pakiet uchwał z zakresu oświaty.

Właśnie tą drogą chcemy przygotować pomyślne rezultaty na przyszłość.

Dziś bardzo dobrze widzimy, że przejście szkół podstawowych na zadanie własne gminy, było dla nich wprost zbawienne. Na plus zaliczamy sobie i to, że decyzję podjęliśmy rok wcześniej niż musieliśmy.

TO NIE TE SZKOŁY, NIE TE WARUNKI I NIE TEN POZIOM

Obecnie zaledwie po kilku latach to nie te szkoły, to nie te warunki i to nie ten poziom.

Każdy z obecnych na sesji wie co i jakim kosztem zrobiliśmy dla unowocześnienia bazy oświaty - poczynając od najpilniejszych remontów przeciekających dachów i zawodnego ogrzewania.

W minionych latach gruntownemu remontowi poddaliśmy SP w Krzyżowicach oraz w Golasowicach. W dość szerokim zakresie remontowaliśmy obiekty "Dwójki" i "Jedyńki", bo było to naglące.

Największymi sukcesami są: dokończenie budowy SP w Pielgrzymowicach, gruntowna modernizacja i przebudowa SP w Warszowicach, zbudowanie od fundamentów dostatecznych pomieszczeń dla osiedlowej "Trójki" oraz naszego Liceum Ogólnokształcącego.

Dodajmy do tego budowę dwóch nowoczesnych sal gimnastycznych (w Warszowicach oraz w Pawłowicach-Osiedlu) oraz gruntowną modernizację sali w Pielgrzymowicach.

Syntetycznym wyrazem zmian jest przejście od wskaźnika 3 uczniów na metr kwadratowy powierzchni sali gimnastycznej, do stanu 1 uczeń na 1 metr kwadratowy.

Jednocześnie zbudowaliśmy nowe boiska różnego typu (w Krzyżowicach, Osiedlu i Warszowicach), doprowadzamy do stanu pełnej używalności boisko w Pielgrzymowicach, czynimy ostatnie kroki na rzecz boiska dla "Jedyńki".

Tak więc szkolnictwo doprowadzono do warunków normalnego funkcjonowania, a jednocześnie stworzono mu podstawy do lepszego nauczania i poszerzenia zakresu tegoż nauczania.

Wszystko to pozwoliło nam bezkonfliktowo przejść przez I etap reformy oświaty. Nie zwolniliśmy ani jednego nauczyciela. Przeciwnie, w związku z powołaniem liceum, wielu zaangażowaliśmy, wielu też umożliwiliśmy awans zawodowy oraz funkcyjny.

Ogólnie w wyniku tego procesu gmina doznała niebywałego awansu oświatowego. Nasza młodzież nie musi szukać warunków dalszej nauki w liceach sąsiednich ośrodków, bo ma je na miejscu. Co więcej - około 20% jego uczniów przyjmujemy z pobliskich miast oraz gmin.

W wyniku reformy uzyskaliśmy trzy publiczne gimnazja i jedną jego filię. Gdybyśmy przez poprzednie lata nie poczynili odpowiednich przygotowań - wolę nie wyobrażać sobie z jakimi kłopotami przyszło by się nam obecnie borykać.

I nadal czynimy te przygotowania, rozbudowując oraz modernizując pawłowicką "Jedyńkę", którą wyposażymy w kryty basen i halę sportową. Nie tylko i nie głównie dla "Jedyńki" Nie trzeba mieć wielkiej wyobraźni przestrzennej, a tylko trochę znać Pawłowice z Osiedlem, aby dostrzec jak wzdłuż ul. Szkolnej szybko powstaje zwarty "ciąg oświatowy" - od "Jedyńki" po "Dwójkę". Takie są zamiary tej wielkiej inwestycji. Da Bóg i nasza konsekwencja, a w latach następnych osiągniemy i ten cel.

Natomiast niejako po drodze lecz z należytą powagą wykupiliśmy budynek szkoły w Golasowicach i będziemy go przystosowywać do lepszych warunków, tak samo jak w najbliższym czasie przystąpimy do

modernizacji ponad miarę wyeksploatowanej "Dwójki" z jej bardzo wysłużonym, ale też zasłużonym boiskiem.

Nasze szkolnictwo nie jest niezależną własnością samorządu gminy. Wchodzi w skład i struktury ogólnokrajowego systemu oświatowego. A to oznacza, iż podlega i musi podlegać dokonującym się w nim przemianom.

WYZWANIA BLISKIEJ PRZYSZŁOŚCI

W perspektywie najbliższych lat czekają nas następujące zadania i wyzwania:

- od sierpnia roku 2001 musi nastąpić oddzielenie "podstawówek" od gimnazjów. Tym samym wygasną tzw. zespoły szkół ogólnokształcących, pomyślane jako rozwiązania o charakterze etapowym. Wyprzedzeniem w tym kierunku jest właśnie rozbudowa SP 1, taka, aby obiekt pomieścił niezależną szkołę podstawową i niezależnie gimnazjum.

- również tymczasowym zabiegiem było powołanie Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Osiedlu, łączącego "Trójkę" z liceum. Na dłuższą metę jest to nie do utrzymania - i to z wielu oczywistych względów.

POTRZEBNA PLACÓWKA PONADGIMNAZJALNA

- życie wprost narzuca nam potrzebę tworzenia placówki ponadgimnazjalnej dla tych abiturientów, którzy nie zechcą pójść do liceum. Czas zatem pomyśleć o średniej szkole z najtrafniej dobranymi profilami kształcenia.

- wreszcie - i co najważniejsze: do głosu dochodzi demografia, która określa potrzeby kształcenia podstawowego oraz zapotrzebowanie na kształcenie na poziomie średnim.

W szkołach podstawowych z obecnego stanu 2264 uczniów w ciągu pięciu lat, tzn. do roku szkolnego 2005/6 zejdziemy do stanu 1192 uczniów, co oznacza spadek o niemal 50%. Statystyka obejmuje dzieci już urodzone i nie opiera się na przypuszczeniach. Owszem - będzie znacznie luźniej w szkołach lecz będą to też inne problemy i inne szkoły.

Natomiast liczba gimnazjalistów spadnie w ciągu dziesięciu lat (do roku szkolnego 2011/2012) z 1138 na 540, czyli o 570.

Ten niepokojący lecz nieunikniony proces obejmie głównie Pawłowice-Osiedle, bo inne miejscowości mają od lat ustabilizowany przyrost naturalny.

Jako odpowiedzialni kierownicy gminy nie mamy prawa zamykać oczu na narastające procesy. A przecież nie chodzi tu o oszczędności na oświacie lecz nikt nie może kształcić więcej młodzieży niż jej rzeczywiście posiadają.

TRZY BUSOLE W JEDNEJ

Dlatego wydaje się, iż powinniśmy zawczasu orientować się na:

- kształcenie intensywniejsze,
- kształcenie na wyższym poziomie,
- kształcenie skuteczniejsze (lub przydatniejsze) życiowo.

Tego będą od nas oczekiwać przybywające roczniki, zwłaszcza od roku 2005.

Dlatego też czuję się w obowiązku uzmysłowić Szanownym Państwu Dyrektorom, Radom Pedagogicznym i Szanownej Radzie jakie problemy niesie obowiązek wyposażania młodzieży w podstawy wiedzy.

Na pewno trzeba liczyć się z dwoma zjawiskami:

- **pierwszym**, że nauczanie w gimnazjach musi ulec daleko posuniętym przekształceniom w kierunkach: a) podnoszenia poziomu, b) nadawania cech specjalizacji.

- **drugim**, że nauczanie w szkole ponadgimnazjalnej oraz w liceum będzie wymagać dużych zmian w kierunkach, metodyce i profilu kształcenia.

Oto wyzwania. Jeszcze nie stukają do drzwi, lecz już słyszymy, że nadchodzą.

Czy potrafimy je podjąć? Nie wątpię! Czy zdołamy im sprostać? Głęboko wierzę, bo znam poziom i ambicje kadry kierowniczej i pedagogicznej. Ważne jest jedno: abyśmy nie dali się zaskoczyć, bo wtedy albo ciąg dalszy na str. 4

ciąg dalszy ze strony 3

SZKOLNICTWO = GŁÓWNA TROSKA I WIELKA NADZIEJA

przegramy, albo zapłacimy lichwiarską cenę.

Byłoby wstydlive, choćby z uwagi na pamięć tego, co w ostatnich sześciu latach zrobiliśmy dla oświaty i co nas wyróżnia spośród wielu gmin. Właśnie dlatego pozwalam sobie na tak zdecydowane stawianie zagadnienia, bo rozmyślanie tematu nie ma twórczego charakteru.

WSZYSTKO DLA NOWOCZESNOŚCI!

Nie wnikam w przekształcenia strukturalne lub zarządzające. To na ogół załatwia się dość prosto. Natomiast chcę wniknąć w to, co gotuje nam przyszłość oświaty w kraju, który za parę lat znajdzie się w Unii Europejskiej.

A jeśli do niej wejdziemy, to jedno na pewno możemy przynieść: **nowoczesne, sprawne, skuteczne szkolnictwo.**

Byłem, jestem i będę rzecznikiem nie tylko modernizacji budynków lecz przede wszystkim **wprowadzania do szkół szerokimi wrotami wszelkich nośników nowoczesności. Choćby komputeryzacji. Choćby urządzeń multimedialnych. Choćby ułatwienia podłączeń poszczególnych placówek do "Internetu".** Obecnie mamy trzy takie placówki. Na tle innych gmin i województwa - jesteśmy zapewne w czołówce, ale to nie wystarczy. Jeszcze w bieżącym roku chcemy pozyskać pracownie komputerowe dla Publicznego Gimnazjum nr 2 w Pawłowicach oraz Publicznego Gimnazjum nr 3 w Pielgrzymowicach.

Oświata ma (od czasu jej przejścia przez gminę) prawie 47 procentowy udział w wydatkach budżetowych. I słusznie! Bo chcemy mieć nauczanie na poziomie, bo inwestowanie w młode pokolenia profituje najpełniej oraz najdłużej.

Pamiętajmy o najważniejszym: reforma oświaty nie jest jednorazową decyzją lecz długookresowym procesem społecznym, dydaktycznym, programowym i organizacyjnym.

Kto zawiedzie na którymś z etapów - ten pozostaje w tyle a więc traci.

KILKA SŁÓW O PRZEDSZKOLACH

Co nieco należałoby powiedzieć o przedszkolach.

Wyrażę się zwięźle: **ani Zarząd ani Rada nie są ich wrogami.** Jednakże oboje muszą liczyć się z rzeczywistością.

W bliskich już latach trudno będzie wytłumaczyć wyborcom, że za ich pieniądze bawi się - powiedzmy - dziesięcioro czy parnaście dzieci z całej wsi.

Reforma oświaty przewiduje, że - zależnie od decyzji przygotowawczej ustawy - sześciolatki czyli przysłówiowi "zerówkowicze" z wrześniem roku 2001 przejdą do szkół. W imię tego, aby początki nauczania pobierali u kwalifikowanych pedagogów i aby ci pedagodzy mieli zajęcie, a szkolne sale nie świeciły pustkami.

Na wniosek Zarządu - Rada Gminy wyraziła zamiar zamknięcia przedszkola w Golasowicach i Krzyżowicach, którym w najbliższych latach grozi kilkusobowa frekwencja. Wystąpiliśmy ze sprawą, żeby rozpoznać reakcje, a poza tym rzeczywista likwidacja wymaga bardzo długiej i złożonej procedury.

Po pierwszych wynikach uznaliśmy, że **dzieci przedszkolne będą nadal utrzymywane z budżetu gminy.**

Władze gminy nie zamierzają sięgać po odgórne decyzje. Jednakże oczekujemy by rozwiązań zechcieli poszukiwać razem z nami wszyscy zainteresowani. Jesteśmy zawsze otwarci na propozycje trafniejsze, lepsze, uwzględniające interesy wszystkich stron. Nie uczynimy nic wbrew zainteresowanym.

UMACNIAĆ WARTOŚCI - SŁUŻYĆ "MAŁEJ OJCZYZNIE"

Od coraz lepiej wyposażonych placówek oświatowych oczekujemy **wzajemności w bardzo ważnych dziedzinach. Dotyczy to:**

- **budzenia** wśród młodzieży szacunku dla naszych korzeni i tradycji;
- **poznawania** warunków i wyników rozwoju gminy oraz poszczególnych miejscowości.

Kto nie szanuje wartości, które wytworzyli w jakże innych, trudniejszych warunkach jego praojcowie - pozbawia się nieocenionego bogactwa, gardzi własnym gniazdem.

Nie bez powodu w ramach jednoczącej się Europy mamy wzrost znaczenia i roli "małych ojczyzn", czyli właśnie gmin i najbliższych stron.

Po pierwsze - poprzez stan "małej ojczyzny" młody człowiek odbiera sygnały o stanie przyszłości wszystkich Polaków.

Po drugie - przyczynność wielkiej ojczyzny powstaje właśnie tu, na miejscu, w gminie, w sołectwie.

Po trzecie - powołanie samorządu lokalnego stworzyło w tej dziedzinie ogromną szansę.

Pragniemy by nasza młodzież coraz lepiej znała problemy gminy oraz podzielała radość z jej osiągnięć. To zachęca, to uczy, to wiąże!

Po czwarte - skończył się czas wielkich przemieszczeń ludności z jednych części kraju do innych, między innymi na Górnym Śląsku. Mamy pod dostatkiem własnych rąk do pracy, troszczymy się też, aby nasza młodzież nie musiała szukać jej daleko.

Dlatego trzeba liczyć się ze stabilizacją stanu ludnościowego oraz miejsc zamieszkania.

WIĘCEJ WIEDZY O TRADYCJACH I ROZWOJU GMINY

A z kolei z tej właśnie przyczyny należy wzbogacać wiedzę o przeszłości i teraźniejszości gminy. Prosimy dyrekcje i zespoły nauczycielskie o położenie należytego nacisku na tę tematykę.

Pragniemy by pojawiali się wśród nas dobrze przygotowani działacze samorządowi. A także by wiedza o problemach rozwojowych gminy była znacznie szersza.

Postaramy się dostarczyć szkołom zwartego materiału na te tematy. To znaczy:

- na temat dziejów i trwałych wartości naszej gminy,
- na temat jej rozwoju społecznego i gospodarczego w warunkach samorządu,
- wreszcie na temat zagadnień przyszłościowych, żeby rozbudzać zainteresowania we właściwych kierunkach.

Gmina, jej dzieje, jej wartości, jej dokonania, jej teraźniejszość oraz przyszłość muszą stać się ważnym składnikiem edukacji.

Będzie tak, jeśli spotkamy się ze zrozumieniem i poparciem ogółu nauczycielstwa. A w taką postawę nie wątpię!

Inwestowanie w oświatę czyli w młode pokolenie - jest najbardziej opłacalne i najdłuższej owocuje.

Dlatego im więcej możemy dodać oświacie, tym chętniej to czynimy.

Jednocześnie ogromnie nam zależy aby poziom naszych szkół piął się coraz wyżej, by nie wypadły one słabiej lecz lepiej na tle sąsiednich miast. Wiemy, że nas na to stać. Wiemy, że takim ambicjom sprzyja systematycznie rozwijające się nasze liceum.

Tego samego oczekujemy po trzech publicznych gimnazjach, których pierwsze rezultaty będziemy oceniać za trzy miesiące.

Wtedy też przyjdzie czas na odpowiedź: co zmienić w szkołach tego typu, w ich sieci, w warunkach nauczania. Najlepiej aby zmiany nie okazały się konieczne ale refleksyjna ocena obowiązuje każdego gospodarza.

A gmina chce być w oświacie gospodarzem bardzo dobrym. To jej obowiązek!

WYSOKO CENIMY PAŃSTWA TRUD I MĄDROŚĆ!

Kilka ciepłych, pełnych szacunku słów kieruję do dyrekcji szkół, do rad pedagogicznych, do całego nauczycielstwa gminy.

Wysoko cenimy Państwa wielki trud. Z radością obserwujemy jego wyniki. Cieszy nas każdy postęp i każde nowatorstwo danej szkoły. Ośmielamy do wytrwałych poszukiwań w tych właśnie kierunkach.

Jednocześnie wdzięcznie przyjmujemy od Państwa uwagi na temat naszego kierowania oświatą i troski o jej warunki. Wiemy co oraz ile jest jeszcze do zrobienia. Jednak gdy Szanowni Państwo to powiecie - nadacie sprawie o wiele większy walor, o wiele większe znaczenie.

Przy ulicy Zjednoczenia w Pawłowicach

Rów, a co za rowem?

Przy końcu ul. Zjednoczenia w Pawłowicach (po lewej a przed zakrętem w stronę drogi krajowej 93), a także na ślepych przedłużeniu tej ulicy - od pewnego czasu widać roboty porządkowe.

Zniknęły dziko rosnące drzewa - samosieje, nawieziono dużo ziemi i piasku.

Okazuje się, że wykonywana jest inicjatywa mieszkańców, zgłoszona na zebraniu wiejskim przez Radę Sołecką i sołtysa.

Że była potrzebna - nie mam wątpliwości. Przecież wzdłuż tej pryncypalnej ulicy wyjeżdżający z Pawłowic uwozili obraz zaniedbań za poboczem, a wjeżdżający zaraz się na nie napotykali. Jesienią i wiosną teren zamieniał się w bagniste rowy i doły, latem porastał haszczami. Zima jakoś to przykrywała śniegiem, ale na jak długo?

Taki stan aż prowokował do kryjomego zrzucania tam śmieci.

Urząd Gminy przystąpił więc do zasypywania tych wądołów, a zbędnej ziemi nie brakuje. I dobrze, że "salon" będzie nie tylko około Urzędu Gminy lecz przy wjeździe do jej siedziby.

To samo dotyczy owej ślepej odnogi, pamiętki po czasach, kiedy nie było jeszcze późniejszej E-16 i kierunek na Cieszyn prowadził przez środek miejscowości.

Bodaj dwa lata temu zajrzałem w tę enklawę. Z jednej strony udeżyły mnie dbale urządzone ogrody przydomowe i ukwiecone posesje. Z drugiej strony raziło to, co... za rowem.

Niech więc będzie porządek wzdłuż całej ulicy.

Urząd Gminy zawiadamia

Nie prowadzimy żadnej akcji "bezpieczny dom"!

Szóstego marca bieżącego roku w sekretariacie Urzędu Gminy firma nazywająca się "BIOexpo POLSKA", podająca swój następujący adres: 33-100 Tarnów, ul. Buczka 15, tel. 0604-399-029, złożyła bezadresowo zawiadomienie następującej treści:

"W związku z przeprowadzaną akcją bezpieczny dom informujemy, że nasi przedstawiciele w porozumieniu z mieszkańcami będą montować urządzenia ostrzegawcze na gaz ziemny i propan butan".

Rzecz podbito okrągłym stemplem, w charakterze przedstawiciela firmy wystąpił niej p. Marcin Pawlina.

x x x

Urząd Gminy stwierdza:

1 - że tego rodzaju zawiadomienie jest tylko ulotką reklamową i nie oznacza jakiegokolwiek uzgodnienia przedsięwzięć z władzami gminy.

2 - przyłożenie na ulotce datownika Urzędu Gminy nie pociąga za sobą żadnej akceptacji. Tym sposobem kwituje się wszelką korespondencję, która wpływa do Urzędu.

3 - mimo przeprowadzonych przez Urząd Gminy prób: a) ustalenia rzeczywistego adresu owej firmy, b) wiarygodności podanego telefonu - starania spierzchny na niczym.

4 - Urząd Gminy powiadamia Szanownych Mieszkańców, że żadna tego rodzaju akcja nie jest z nim uzgodniona. Jest to tylko luźna oferta rynkowa, którą zainteresowana osoba przyjmuje lub odrzuca według własnej woli.

x x x

W tym przypadku zainteresowanych odsyłam do obszernego wyjaśnienia, które umieściłem w numerze drugim "Racji" z 16 stycznia.

Przypominam: Nikt nie ma obowiązku wpuszczać na teren swojej posesji obcych osób, tym bardziej przyjmowania proponowanych sobie świadczeń lub usług. To tylko dobra wola ale i ryzyko (!) właściciela. I

jeszcze raz z Kodeksu Karnego:

"Kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu, albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej takiego miejsca nie opuszcza - podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (Kodeks Karny art. 193).

No chyba, że ktoś bardzo chce, ale to już na własną odpowiedzialność.
SŁAWKO

Jeszcze o poczcie w Pielgrzymowicach Zrobiono co możliwe, reszta zależy od rachunku

Przez niemal rok Rada Sołecka i Pani Sołtys Pielgrzymowic toczyli walkę o utrzymanie w tej miejscowości placówki Poczty Polskiej. Pisałem na ten temat w "Gminnych Racjach" i popierałem te starania, gdyż sam korzystałem z jej usług. Poza tym wydawało mi się, że jest ona tam bardzo potrzebna (skoro najbliższa znajduje się dopiero w Golasowicach, a następna w Pawłowicach).

Niestety, Poczta Polska twardo zajęła odrębne stanowisko i placówkę zlikwidowano rok temu. Zdecydowano, przecięto - i koniec!

Ostatnio od jednego z mieszkańców nadszedł następujący list (cytuje go we fragmentach):

EMERYT w KILOMETROWEJ KOLEJCE

Szanowna Pani Sołtys i wszyscy Radni!

Jak długo jeszcze będziecie milczeć? Macie założone konta i nie korzystacie z usług poczty, a co my, 70-letni emeryci mamy począć?

Daliście odebrać sobie pocztę "za pięć 12". Nie interesuje nas tłumaczenie żeście się starali. Dobrymi chęciami jest wybrukowane piekło. Zabrano Wam pocztę, potem za ciosem zabrano Wam listonoszki. Została jedna na 70 km (tj. 2 x Pielgrzymowice + Jarząbkowice). Jesteśmy jedną i tylko jedną wsią na naszym terenie, która dała się zastraszyć. Nigdzie indziej w naszym województwie nie ma takiej wsi, która jest na obszarze 70 km obsługiwana przez jednego listonosza. Są ludzie, którzy się nie poddali temu zbiorowemu terrorowi i mają dostarczaną pocztę bezpośrednio do domu. A my, biedni emeryci, stoimy w kilometrowych i kilkugodzinnych kolejkach żeby odebrać swoją emeryturę. Jak długo to jeszcze będzie trwało?

EMERYT

Tu muszę dodać (bez złośliwości!): tak długo, Panie Emerycie, jak długo będzie decydował zysk, zysk i jeszcze raz zysk.

MIMO RACJI - ROZSTRZYGNĄŁ ZYSK

Pani Sołtys udzieliła mi następującej informacji: Poczta uległa likwidacji rok temu, a zdecydowały czynniki gospodarcze (nieoptymalność). W jej miejsce powołano agencję pocztową oraz utworzono tzw. "auto rejon", ustawiono także skrzynki pocztowe dla mieszkańców sołectwa, do których dostarczane są listy.

Tym niemniej mieszkańcy Pielgrzymowic nie mogą pogodzić się z faktem likwidacji placówki, dlatego podejmowano wiele działań dla jej przywrócenia. W minionym okresie kilkakrotnie spotykano się z naczelnikiem poczty w Pszczynie, z dyrekcją poczty w Rybniku. Ostatnie takie spotkanie odbyło się 16 marca bieżącego roku w Urzędzie Gminy. Brali w nim udział pp. wicewójt Marian Bęben, przewodniczący Komisji Gospodarki Rady Gminy p. Bronisław Kiełkowski, naczelnik poczty w Pszczynie oraz sołtys Pielgrzymowic.

JEDNAK ZMIANY

Wynik (i stanowisko poczty): niemożliwość uruchomienia poczty w Pielgrzymowicach!

Natomiast podjęto następujące ustalenia:

- agent będzie mógł wypłacać pieniądze z konta PKO;
- list polecone i paczki, niedostarczone wskutek nieobecności mieszkańca, będzie można odebrać u agenta;
- zainstaluje się dodatkowo 12 skrzynek pocztowych;
- emerytury i renty będą dostarczane do domu;
- wszelkie nieprawidłowości w pracy poczty należy wpisywać do książki życzeń i zażaleń na poczcie lub u agenta.

ciąg dalszy na stronie 10

STRAŻACKIE OBRACHUNKI

Zawsze sprawni - zawsze gotowi

W Ochotniczych Strażach Pożarnych trwał ostatnio przedwiosenny ruch. Na walnych zebraniach oceniano rok 1999, mówiono o wymaganiach roku 2000.

Parę zjawisk, towarzyszących zebraniom, godnych jest zwłaszcza uwagi: pierwsze - bardzo liczny udział w nich członków oraz sympatyków, drugie - przyznanie sporej liczby odznaczeń i odznak, trzecie - uczestnictwo przedstawicieli władz.

PIELGRZYMOWICE

Posag nowego prezesa

Cykl rozpoczęła tamtejsza OSP. Do tego co w poprzednich "Racjach" napisałem o pożegnaniu wieloletniego prezesa p. **Eryka Waltara**, muszę dodać jeszcze kilka informacji.

Stawiło się 120 osób, w tym 60 strażaków w mundurach i członkowie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Nowy prezes p. **Alojzy Król** otrzymał posag w postaci tego, co zrobiono w 1999 (a także w poprzednich latach) orz zbiór zadań, ujętych w planie na rok 2000.

Przybyło na piersiach

Na piersiach zasłużonych pojawiły się medale i odznaki. Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymał p. **Jan Sieczka**, srebrne pp. **Jerzy Cepiel**, **Janusz Płonka**, **Piotr Tekla** i **Bogdan Tekla**, brązowe pp. **Mirosław Orszulik**, **Marian Baron**, **Bogdan Janulek** i **Tomasz Herman**. Odznaki Wzorowy Strażak nadano pp. **Krzysztofowi Węglorzowi**, **Markowi Węglorzowi**, **Danielowi Lebidzie** i **Wacławowi Lebidzie** oraz **Dariuszowi Kiełkowskemu**.

Dopisały władze i... sympatyczki

Władze reprezentowali: prezes gminny p. **Damian Galusek** - wójt, zast. komendanta powiatowego w Pszczynie p. kpt. inż. **Ireneusz Smolarek**, gminny komendant p. kpt. mgr inż. **Jan Kieloch**. Przybyły też delegacje straży z Golasowic i Jarząbkowic oraz od zaprzyjaźnionych Czechów, tworzących Sbor Dobrowolnych Hasiczów z Orłowej z komendantem p. **Pawłem Karnoldem**, przewodniczącą KGW p. **Janina Barchańska** i prezes LZS p. **Henryk Opacki**, bo pielgrzymowiczcy strażacy potrafią otaczać się... sympatyczkami i sympatykami. A całości przewodniczyła w imieniu Rady Sołeckiej, p. **Zyła Kapel** - sołtys.

Turniej

W jakiś czas później w pielgrzymowickim Zespole Szkół Ogólnokształcących przeprowadzono Turniej Wiedzy Pożarniczej. Egzaminowała surowa komisja w osobach pp. **Jerzego Ciepela** - naczelnika OSP, **Józefa Piechaczka** - sekretarza zarządu tejsze i dyrektor Zespołu Szkół p. mgr **Małgorzaty KIEŁKOWSKIEJ** (którą - jako damę - należało wymienić na początku).

I miejsce (29 pkt) uzyskała **Karolina Ferdyn**, II miejsce (21 pkt) **Marcin Król**, III miejsce (20 pkt) **Janusz Garbocz**. Ponadto od 17 do 9 punktów zdobyło 30 uczestniczek i



uczestników, przy czym najwięcej w granicach od 16 do 13.

Za czołowe miejsca były nagrody książkowe, za dalsze długopisy z nadrukiem OSP Pielgrzymowice.

W GOLASOWICACH

Mocna czołówka

Zebranie "od wielkiego dzwonu" urządzone w Golasowicach z udziałem 130 mieszkańców i uczestników. Wiadomo, zarówno w pierwszej jak i drugiej miejscowości strażę liczą się wysoko i mają dużą popularność. Przewodniczył p. **Piotr Pękał**.

Złożono odpowiednie sprawozdania, a - co ważniejsze - przedstawiono plan na rok 2000. Dyskutantów było aż 11, co świadczy o skali zainteresowania sprawami strażactwa. Podkreślano głównie osiągnięcia w ostatnich latach, troskę o stałe bezpieczeństwo przeciwpożarowe sołectwa oraz nowoczesne usprzętowanie jednostki, należące do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego.

Sypnęło odznaczeniami

Sypnęło też odznaczeniami. Srebrne Medale za Zasługi dla Pożarnictwa nadano pp. **Andrzejowi Kajszturze** i **Januszowi Langierowi**, a brązowy p. **Robertowi Zielony**. Odznaki Wzorowy Strażak otrzymali pp. **Andrzej Chmiel** oraz **Tadeusz Harmatiuk**.

Panie najlepsze w województwie

Natomiast członkinie Kobiecej Drużyny Pożarniczej dostały nagrody indywidualne za I miejsce w Zawodach Sportowo-Pożarniczych Szczębla Wojewódzkiego. Wysoko zaszyły! Oznacza to również awans do Krajowych Zawodów dla Kobięcych Drużyn Pożarniczych. Do tej zwycięskiej drużyny, którą możemy się szcycić, należą panie: **Beata Kustwan**, **Barbara Kustwan**, **Beata Niemiec**, **Ewa Staniek**, **Aneta Malinowska**, **Agnieszka Pękał**, **Ewa Kaczmarek**, **Magda Solecka**, **Joanna Socha** i **Joanna Zieleźnik**.

Wytwarzały panie, bo ileż razy już pochwalnie drukowałem ich nazwiska.

Seniorzy też nie gorsi

Seniorzy na szczeblu wojewódzkim zajęli II-miejsce, co - jak wiadomo - też z nieba nie

spada. Również ich nagrodzono, a mianowicie pp. **Czesława Kaula**, **Jana Pękała**, **Tomasza Pękała**, **Rafała Ogiermana**, **Grzegorza Sowińskiego**, **Mariusza Szatkowskiego**, **Andrzeja Wacławika**, **Krystiana Kufietę**, **Wojciecha Woźgina** i **Roberta Zielony**.

Nazwiska też dobrze zapisane w rocznikach naszego strażactwa!

Gospodarzem całości był prezes golasowickiej OSP, człowiek wielce zasłużony dla strażactwa i bez reszty mu oddany p. **Józef Wantuła**. A miał kogo witać, bo akurat do Golasowic zjechało wielu dostojników: starosta pszczyński p. **Henryk Kolarczyk**, wójt gminy p. **Damian Galusek**, wojewódzki komendant Państwowej Straży Pożarnej p. bryg. mgr inż. **Piotr Buk**, dyrektor biura Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych p. inż. **Marian Indeka**, powiatowy komendant PSP w Pszczynie bryg. inż. **Leszek Szpejna**, gminny komendant OSP p. kpt. mgr inż. **Jan Kieloch**, delegacja Ochotniczych Straży Pożarnych z Pszowa, Pielgrzymowic, Strumienia i Zabcłocia z ich prezesami. Przybyli też niezawodni sprzymierzeńcy idei pożarnictwa pp. mgr **Bożena Struzik** - dyrektor SP, przewodnicząca KGW p. **Małgorzata Fusik** i prezes Koła Polskiego Związku Emerytów i Rencistów p. **Eryk Piinta**.

Czołwa z 1076 w województwie

Zgodnie przyjęto sprawozdanie i plan.

Prezes - gospodarz w ciepłych słowach wyraził wdzięczność wszystkim druhom i druhom za duży wkład pracy na rzecz OSP. Dobre słowa dostały się władzom samorządowym za wspieranie golasowickich inicjatyw i pomoc. Nie omieszkał też zauważyć, że wojewódzki komendant brygadier p. **Piotr Buk** wybrał się do skromnej jednostki w Golasowicach, jednej z 1076 w województwie.

Skromność zawsze przystoi, ale golasowicka straż nie taka znowu z ostatnich szeregów, skoro zdobyła tak wybitne miejsca.

A potem bawiono się po strażacku.

JARZĄBKOWICE

U "beniaminków"

"Beniaminek" wśród OSP czyli drużyna z Jarząbkowic też miała swój ważny dzień. Stawiło się 50 członków i sympatyków.

Wyraz docenienia tej jednostki dali swym przybyciem wójt p. **D. Galusek** - gminny prezes ZOSP, przedstawiciel Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej kpt. mgr inż. **Janusz Żmij**, gminny komendant p. kpt. mgr inż. **Jan Kieloch**.

Dla podkreślenia, że jarząbkowiczanie są "swoimi wśród swoich" stawiły się delegacje strażackie z Golasowic oraz Pielgrzymowic.

Omówiono co należało, uchwalono jak działać w roku bieżącym.

I oby te działania - ZAWSZE, WSZYSTKIE i WSZĘDZIE - były tak skuteczne jak dotychczas. A poszczycić się jest czym i nie wstyd. To krzepi ducha.

ciąg dalszy ze strony 2

"My z młodzieżą ku przodowi..."

nie" placówki potrwa aż do września 2003 roku, kiedy uczniowie klas V i VI zostaną przeniesieni do "Dwójki", gdzie w tym okresie także powstanie sporo wolnych miejsc. Uchwalono jednogłośnie.

Dyrektor SP w Warszowicach p. **Jerzy Sierka** poruszył sprawę młodzieży z odchyleniami proponując, by zamiast dowozić ją do różnych placówek - rozważyć stworzenie jednej, dobrej na miejscu. Przewodniczący Rady Gminy p. **F. Dziendziel** wskazał, iż jest to właśnie temat dla Rady Oświatowej.

BON IDZIE ZA KAŻDYM PRZEDSZKOLAKIEM

Wreszcie wójt przeszedł do zasady dofinansowywania kosztów pobytu w publicznych przedszkolach. W tej materii propozycja zmierzała, aby **ZA PRZEDSZKOLAKIEM SZEDŁ Z BUDŻETU GMINY BONUS, W POSTACI 180 ZŁOTOWEJ DOPŁATY MIESIĘCZNE DO KAŻDEGO UCZĘSZCZAJĄCEGO DZIECKA**. Jest to pewniejsze niż dotychczasowe dofinansowanie kosztów utrzymania przedszkolaków, zapewnia też przejrzysty podział pieniędzy. Zasadę stosowania "bonu przedszkolnego" przyjęło 22 głosami przy jednym wstrzymującym.

Z powyższą wiązała się kolejna uchwała o wysokości stałej opłaty z tytułu opieki nad dzieckiem przedszkolnym w wysokości 12% najniższego wynagrodzenia pracowniczego. Wójt objaśnił, iż dotychczas pobierano 10%, czyli najniższą z możliwych. Jednocześnie przyjęto zasadę, że **"NAUCZANIE I WYCHOWANIE W ZAKRESIE MINIMUM PROGRAMOWEGO DZIECI SZESZCIOLETNICH, tzw. ZERÓWKI, które nie korzystają z żywienia, JEST BEZPŁATNE"**. Zasada obowiązuje od 1 kwietnia. Przyjęto ją 21 głosami przy 2 wstrzymujących się.

ZACHĘTA DLA AMBITNYCH

Duży sukces odniosła myśl zachęcania uczniów naszych szkół do osiągania najlepszych wyników, którą w rozszerzonej postaci zastosowano w ubiegłym roku. Myśl tę rozwinęła i skomentowała członkini Zarządu Gminy p. **Izabela Kamińska**. Tym razem Rada Gminy poszła dalej. Mianowicie wprowadzono aż trzy konkursy:

- **pierwszy** - o coroczną nagrodę dla najlepszych UCZNIÓW szkół prowadzonych przez gminę,
- **drugi** - o tytuł najlepszych ABSOLWENTÓW szkół, prowadzonych przez gminę,
- **trzeci** - o tytuł najlepszych SPORTOWCÓW wśród uczniów szkół, prowadzonych przez gminę.

W kwestiach szczegółowych n.t. regulaminu dla sportowców wypowiedzieli się radny p. **Zbigniew Dusza** oraz radny powiatu p. **Jan Tokarczyk**.

Najważniejsze, iż stworzenie tak szerokiego szansa naszym uzdolnionym znalazło poparcie Rady Gminy, która podjęła odpowiednie decyzje. Członkini Zarządu Gminy p. **I. Kamińska** zwróciła się do obecnych na sesji przodujących uczniów o docenienie tych postaci zachęty oraz o zapoznanie z nimi współkoleżanek i kolegów.

(**UWAGA: ponieważ konkursy ciągle mają charakter pionierski i mimo wspólnych zasad nieco różnią się warunkami - omówię je szczegółowiej w następnych, bliższych już "Racjach". Wiem przecież, że młodzież należy do ich pilnych czytelników - Red.** Nie można jednak powstrzymać się od podkreślenia, iż konkursowi na najlepszego sportowca uutorowała drogę zajęcie przez młodzież "DWÓJKI" II miejsca w województwie w ubiegłym roku szkolnym oraz skutecznie metody wychowawcze nauczycieli wf).

W STRONĘ GOSPODARKI

Dalej Rada przeszła do spraw gospodarczych. Dokonano przesunięć w budżecie gminy na rok 2000, głównie z powodu późniejszego wyjaśnienia ostatecznych kwot subwencji ogólnej. Kwoty subwencji, wyliczone przez Ministerstwo Finansów i przesłane gminom zawierały istotne błędy, bardzo dla nich niekorzystne. Krótko mówiąc "co nieco" przybyło gospodarce komunalnej, oświacie i wychowaniu, ochronie zdrowia. Temat omówiła skarbnik gminy p. **Agnieszka Kempny**.

DLA CZYSTOŚCI WÓD ZLEWISK ODRY I WISŁY

Postanowiono również przystąpić do porozumienia między gminami Jastrzębie-Zdrój, Pawłowice, Mszana i Godów w sprawie pod nazwą "Rozwiązanie gospodarki wodno-ściekowej dla mieszkańców tych czterech gmin oraz dla ochrony zlewni rzek górnej Odry i Wisły". Porozumienie takie stwarza o wiele większą szansę przebicia się niż możliwości pojedynczej gminy. Porozumienie to pozwoli na podjęcie inwesty-

cji z udziałem Funduszu ISPA 2001 (jednej z fundacji Unii Europejskiej). Zasady omówił wicewójt p. **Marian Bęben**. W przypadku naszej gminy chodzi głównie o przyspieszenie kanalizacji Pniówka, Krzyżowic i Warszowic. Natomiast drogą poprzez ISPA może pozyskać aż 75% kosztu całego przedsięwzięcia. Jest to jednym z warunków, aby ścieki nie zanieczyszczały obu dorzeczy. Uchwalono jednogłośnie.

DOBRY KREDYT NIE JEST ZŁY

Jednocześnie, także po wprowadzającej informacji wicewójta p. **M. Bębna**, rozważono projekt pozyskania długoterminowej pożyczki na budowę kanalizacji wraz z przykanalikami i przepompownią (zadanie IV/2, etap II) w Pawłowicach. Ze środków budżetowych gminy zamiar ten musiałby być wdrażany przez lata. Dlatego uchwała Rady Gminy: zaciągnąć w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach długoterminową pożyczkę preferencyjną na okres od 2000r. do 2005r. w wysokości do 250.000 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania "Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z przykanalikami i przepompownią - zadanie IV/2 etap II w Pawłowicach, jest najtrafniejszym rozwiązaniem. Zwłaszcza, że warunki przewidują możliwość umorzenia do 35% kredytu.

Zadecydowano jednogłośnie.

Analogiczną uchwałę, z takim samym poparciem, przyjęto o zaciągnięciu w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach długoterminowej pożyczki preferencyjnej na okres od 2000r. do 2005r. w wysokości do 600.000 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania "Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z przykanalikami i przepompownią - zadanie III w Pawłowicach.

SPRAWY GRUNTOWE

Rozstrzygnięto kilka spraw związanych z gruntami. A mianowicie postanowiono:

1 - przyjąć nieodpłatnie na rzecz gminy użytkowanie wieczyste gruntu, o łącznej powierzchni 0,34 ha wraz z prawem własności szatni, położonego w Pawłowicach od Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Referował wicewójt p. **M. Bęben**. Jest to teren związany z boiskiem w Pawłowicach.

2 - nabyć nieodpłatnie od Jastrzębskiej Spółki Węglowej grunt wielkości 0,29 ha, leżący na terenie Pawłowic-Osiedla - z przeznaczeniem na parking przy kończącym obecnie Osiedlowym Domu Kultury. Panowie **Aleksander Szymura** i **Franciszek Dziendziel** zaznaczyli jednocześnie przejście służebności związanych z działką. Przewodniczący Rady Gminy wyraził szczerze podziękowanie Zarządowi Spółki za życzliwe wycofanie naprzeciw potrzebom gminy.

3 - o zbyciu w przetargu nieograniczonym nieruchomości 0,5 ha w Krzyżowicach, a stanowiącej własność gminy.

4 - o sprzedaży w przetargu nieograniczonym nieruchomości 0,68 ha w Pawłowicach. Wicewójt p. **M. Bęben** objaśnił, iż jest to działka niezagospodarowana i niepotrzebna, a leżąca wzdłuż ul. Świerczewskiego.

5 - o nabyciu za kwotę 520 zł obejmującej 0,0052 ha działki w Jastrzębowicach, a to w interesie budowy tamtejszego Domu Ludowego. Referował wicewójt p. **M. Bęben**.

Rada wysłuchała niezwykle szczegółowego Gminnego Programu Profilaktyki i Przeciwdziałania Alkoholizmowi na rok 2000. Omawiali go przewodniczący Komisji Rady p. **Józef Orszulik** oraz p. **Jadwiga Pękal**. Pytania zadawali radni pp. **B. Kiełkowski** i **B. Wańczura**.

Dokonano zmian w statutach: a) Gminnego Ośrodka Kultury, b) Gminnej Biblioteki Publicznej, których znaczenie przedstawiła sekretarz gminy p. **Joanna Śmieja**.

Na koniec Rada uchwaliła plany pracy na rok 2000, przedstawione przez Komisję Gospodarki i Mienia Komunalnego oraz Komisję Działalności Społecznej.

We właściwych punktach wiceprzewodniczący Rady p. **B. Kiełkowski** omówił pisma, które wpłynęły do Rady w okresie międzysesyjnym, a wójt p. **D. Galusek** poinformował o pracach Zarządu w tymże okresie, kładąc szczególnie nacisk na postęp robót inwestycyjnych oraz remontowych. Informacje o działaniach Komisji przedstawili: Gospodarki - p. **B. Kiełkowski**, Działalności Społecznej p. **Barbara Dybał**, Rewizyjnej p. **Eli-giusz Nowak** i Rozwiązania Problemów Alkoholowych p. **Józef Orszulik**.

Na wniosek radnego p. **Aleksandra Szymury** obrady zamknięto.

Parę myśli o NASZEJ piłce W przerwie i przed sezonem

Mgr inż. Henryk Tchórz

W rozgrywkach piłki nożnej po zimowej przerwie. Tym bardziej warto zastanowić się nad pozycją i kondycją klubów naszej gminy.

Ogólnie biorąc runda jesienna zakończyła się dobrymi wynikami. W każdym razie są one korzystniejsze od ubiegłorocznych, a to dobre i pożądane.

Pokuszę się na mały przegląd. Na wstępie zastrzegam: jak najlepiej życzę każdej drużynie. Jakże inaczej mógłby myśleć wieloletni działacz piłkarski.

STRAŻAK z KLASĄ

Przed wszystkim Strażak Pielgrzymowice grał na podobnym, wysokim poziomie, czyli utrzymuje swoją klasę.

Korzystniejsze wyniki uzyskały rezerwa GKS Pniówek oraz drużyny Warszowiec i Piasta Pawłowice.

Trochę słabiej wypadły I ekipa GKS Pniówek oraz LKS Golasowice, ale też jeszcze w normie.

Jednak również oceny w piłkarstwie polegają - między innymi - na porównaniach rezultatów w sezonach. Przypomnijmy jak to było.

SYGNAŁ dla GKS PNIÓWEK

Wtedy GKS Pniówek walczył o awans do IV ligi i ostatecznie zajął czwarte miejsce. W tym sezonie jest na bezpiecznym dziewiątym miejscu, jednak z dużą stratą do lidera, którym został Bobrek Karb Bytom. W takiej sytuacji nie ma co marzyć o awansie. Myślę, że ta drużyna powinna bardziej bronić się przed zepchnięciem w strefę spadkową do klasy A. Zwłaszcza, że od przedostatniej drużyny dzieli ją tylko siedem punktów. W obecnym układzie to niewiele. Chciałbym aby niniejsze słowa zabrzmiały jak życzliwy sygnał ostrzegawczy od postronnego obserwatora, który jednak zna się na piłce.

CO CIESZY, CO MARTWI

Jak już stwierdziłem Strażak Pielgrzymowice utrzymuje wywalczone dobre miejsce, znajdując się na czwartej pozycji ze stratą dziewięciu punktów do lidera LKS Woszczyce.

Co ważniejsze Strażak ma widoki na drugie miejsce, a to jest premiowane awansem do klasy A, oczywiście po wygraniu meczu barażowego.

Także KS Warszowiec gra lepiej niż poprzednio, czego wyrazem środkowe stanowisko w tabeli.

Cieszy mnie, że postępy zrobił Piast Pawłowice. Tym bardziej, że w ubiegłym sezonie był na ostatnim miejscu, a teraz dzielnie walczy o pozostanie w klasie B, ale już z przedostatniego miejsca.

Szczególnie godne uwagi jest wybijanie się rezerwy GKS Pniówek, GKS II jest już liderem klasy C z bardzo dużymi możliwościami awansu.

Martwi że, słabo gra LKS Golasowice. Zajmując siódme miejsce nie może marzyć o wzroście.

Bardzo bym życzył Piastowi nadal dużego zdecydowania i skutecznej obrony przed spadkiem, który mógłby załamać drużynę. Chcę wierzyć, że moje życzenia się spełnią.

JUNIORZY DO PRZODU

Słuszną jest decyzja zgłoszenia przez GKS Pniówek, Strażaka Pielgrzymowice oraz KS Warszowiec drużyn juniorów do rozgrywek mistrzowskich.

Świadczy to:

- że te kluby wytrwale tworzą sobie narybek,
- że rozwijają sportowe zainteresowania młodzieży.

Za równie dobre zjawisko uważam powtórna gotowość do stanięcia do mistrzostw aż sześciu ekip z terenu gminy. Jest to dużo jak na gminę o określonym potencjale sportowym.

W oczywisty sposób z radością obserwuję zwyczaj formy piłkarzy z moich Warszowiec. Widoki na awans dają rezerwom GKS Pniówek oraz Strażakowi Pielgrzymowice i obym trafnie przewidywał.

Niepokoją mnie zwłaszcza dwa zjawiska:

- sytuacja LKS Golasowice,

- brak juniorów w pawłowickim Piaście.

W tym ostatnim przypadku szczególnie szkoda, bo myślę, że spora grupa pawłowickiej młodzieży znalazłaby chęć pojawienia się na murawie boiska.

Zwyczaj się mówi, że piłka jest okrągła. Jako wieloletni piłkarz i działacz piłkarski wiem o tym najlepiej.

Jednak wiem również, że na rangę klubu nie pracuje piłka lecz jego zarząd, trener, kadra oraz życzliwi kibice (byle mądrze kibicowali!).

Oczywiście zawsze trzeba pamiętać, że przeciwnicy także mają swoją strategię oraz swoją wolę walki. Inaczej nie stawali by do rozgrywek, nie byłoby ich w tabelach.

Jest jednak sporo podstaw by wierzyć, że zespoły z naszej gminy pokażą jeszcze wiele z tego, co się zwykło nazywać dobrym futbolem. Czego im jak najbardziej życzę.

Dziewczęta i chłopcy w wodzie czyli Młodzież pływająca

Na basenie w Jastrzębiu-Moszczenicy odbyły się Gminne Zawody Pływackie uczniów szkół podstawowych z terenu naszej gminy.

W zawodach wzięli udział reprezentanci klas III, IV, V, VI i VIII.

Oto wyniki:

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA

klasy III - dystans 25 metrów

Dziewczęta: 1. Aneta Orszulik - SP Warszowiec, 2. Klaudia Penkula - SP 2 Pawłowice.

Chłopcy: 1. Jakub Lech - SP 2 Pawłowice, 2. Łukasz Waclawik - SP Pielgrzymowice, 3. Marcin Stateczny - SP 3 Pawłowice.

klasy IV - dystans 25 metrów

Dziewczęta: 1. Bernadeta Wróbel - SP 2 Pawłowice, 2. Roksana Węglewska - SP Krzyżowice, 3. Angelika Wojtalik - SP 3 Pawłowice.

Chłopcy: 1. Michał Marzec - SP 2 Pawłowice, 2. Tomasz Gabryś - SP Krzyżowice, 3. Aleksander Holeksa - SP Pielgrzymowice.

klasy V - dystans 50 metrów

Dziewczęta: 1. Sonia Nieradzik - SP Warszowiec, 2. Agnieszka Fidor - SP 3 Pawłowice, 3. Ewelina Kuraś - SP 2 Pawłowice.

Chłopcy: 1. Maciej Koropacz - SP 2 Pawłowice, 2. Przemysław Ziarno - SP Krzyżowice, 3. Wojciech Płonka - SP Pielgrzymowice.

klasy VI - dystans 50 metrów

Dziewczęta: 1. Katarzyna Wiśniewska - SP 2 Pawłowice, 2. Marta Holeksa - SP Pielgrzymowice, 3. Elżbieta Hanusek - SP Warszowiec.

Chłopcy: 1. Michał Szczepankiewicz - SP 3 Pawłowice, 2. Artur Grzełak - SP 2 Pawłowice, 3. Rafał Bęben - SP Warszowiec.

klasy VIII - dystans 50 metrów

Dziewczęta: 1. Ressa Zejneb - SP 2 Pawłowice, 2. Karolina Ferdyn - SP Pielgrzymowice, 3. Katarzyna Kubica - SP Krzyżowice.

Chłopcy: 1. Andrzej Kulikowski - SP 2 Pawłowice, 2. Grzegorz Martis - SP 3 Pawłowice, 3. Dariusz Cynowski - SP Warszowiec.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA

Dziewczęta: 1. SP nr 2 Pawłowice, 2. SP Warszowiec, 3. SP Pielgrzymowice.

Chłopcy: 1. SP nr 2 Pawłowice, 2. SP nr 3 Pawłowice, 3. SP Krzyżowice i SP Warszowiec.

Najlepsi otrzymali nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy.

x x x

Odbyły się także zawody pływackie uczniów gimnazjów.

SZTAFETA 10X25 METRÓW DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW

Wyniki: I miejsce - Gimnazjum nr 2 w Pawłowicach, II miejsce - Gimnazjum nr 3 w Pielgrzymowicach.

Ponadto przeprowadzono wyścig indywidualny na dystansie 50 metrów.

Dziewczęta: 1. Ewa Dusza - Gimnazjum nr 2 w Pawłowicach, 2. Kinga Ferdyn - Gimnazjum nr 3 w Pielgrzymowicach.

Chłopcy: 1. Adam Gwiazdziński - Gimnazjum nr 3 w Pielgrzymowicach, 2. Marcin Zagurda - Gimnazjum nr 2 w Pawłowicach.

Uczestnicy otrzymali puchary i pamiątkowe dyplomy. B.W.

Telefon Komisariatu w Pawłowicach 47-21-997 - czynny całą dobę

Kto komu w bok i w tył



BEZ OC

I jeszcze jeden dzień na drodze. 14 lutego o 23.50 w Pielgrzymowicach, na ul. Zębrzydowickiej, zatrzymano do kontroli jadącego Fiatem 126p mieszkańca Jastrzębia. Pan miał "nieco" wypite, bo 0,98 i 0,89 promila. Za to nie miał ani prawa jazdy, ani dowodu opłacenia składki od odpowiedzialności cywilnej (OC), ani zapisu o aktualnym badaniu technicznym wozu. No i ty, policjo, choć rwij włosy z głowy. Zamiast tego zatrzymano mu dowód rejestracyjny i skierowano wniosek do Kolegium Karno-Administracyjnego przy Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu.

Dziwić się, że są ludzie tak głupi i bezczelni? Po prostu są.

NOCNA WYPRAWA

Nocą zwykło się też wybierać cudze rybki. Nastąpiło to z 14 na 15 lutego ze stawu przy Łąkowej w Warszawicach. Mianowicie skradziono 300 kilogramów karpia wartości około 2400 złotych na szkodę mieszkańca tej miejscowości.

DROGA SZYBA

16.02. ktoś zbił szybę na klatce schodowej w bloku przy ul. Górniczej 5B w Pawłowicach-Osiedlu. Przyjdzie ją wstawić Spółdzielnia Mieszkaniowa. Za 200 złotych.

GDY WCHODZISZ ZA KIEROWNICĘ

Tym razem wyjdźmy nieco poza gminę - mianowicie do Studzionki, podlegającej również naszemu Komisariatowi. Otóż nocą, to jest 16 lutego o 23.45, na tamtejszej ul. Powstańców ujęto nietrzeźwego kierowcę Opla Asstry. Pan miał sporo wypite, bo 2,12 i 2,25 promila. Zatrzymano mu prawo jazdy, poszedł wniosek do KKA przy Sądzie Rejonowym w Pszczynie. Ze też taki ma odwagę w takim stanie wsiąść do takiego wozu?!

PAN Z PROMILAMI

I znowu podobny przypadek, lecz tym razem na ciężarówce Skoda-Liaz. Jej kierowca, mający 0,99 i 0,98 promila, jechał sobie (około 17.35) ul. Kruczą w Pawłowicach (zapewne w stronę Jastrzębia, gdzie mieszka). Tylko po drodze nadział się na policję więc stracił prawo jazdy, a zyskał wniosek do Kolegium Karno-Administracyjnego.

DROGA ZA WĄSKĄ

Nie koniec na tym i chyba za mojej pamięci w "Racjach" go nie doczekamy. 17 lutego o 22.40, w Golasowicach na ul. Prusa, zatrzymano nietrzeźwego kierowcę Renaulta Laguny. Okazał się nim mieszkaniec Pielgrzymowic. Temu droga była za wąska i za śliska więc dowalił w ogrodzenie posesji. A stan tego, co miał w żyłach zbadano aż w Szpitalu Specjalistycznym nr 2 w Jastrzębiu. W rezultacie zatrzymano mu prawo jazdy, dowód rejestracyjny, a "wzbożacono" o wniosek do kolegium.

CO ZNACZY "KRÓTKOTRWAŁE UŻYCIĘ"?!

Wracamy do Pawłowic. 20 lutego, około 2.00 w nocy, mieszkaniec Wodzisławia zgłosił kradzież Mercedesa 124, koloru czarnego (nr rej. KAS 107E) z parkingu przy "Zajeździe". Tym razem policja wykazała szczególną sprawność odnajdując "zgubę" o godz. 4.15 na parkingu przy ul. Wojska Polskiego w Pawłowicach.

Mielibyśmy zatem do czynienia z bardzo dziwnym postanowieniem Kodeksu Karnego, przewidzianym w jego artykule 289 §1: "Kto zabiera w celu krótkotrwałego użycia cudzy pojazd mechaniczny podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat".

Tylko, że: a) "krótkotrwałość" była tylko dzięki sprawności policji, b) a zresztą kto wie czy na tym parkingu przy Wojska Polskiego miał być tylko "krótkotrwałe ukryty", czy też został "przyswojony" do dalszego... obrotu?!

Według mnie twórcy tego artykułu KK dali złodziejom niezłą wymówkę - i tyle.

ŚNIEG NIE ZATKAŁ DZIURY

Dwudziestego (ciągle lutego!) o 23.00 mieszkaniec Pielgrzymowic musiał przejeżdżać przez sąsiednie Golasowice. No i na Cieszyńskiej

prawie przednie koło jego Forda Fiesty trafiło na dużą dziurę, doznając poważnego uszkodzenia.

Cóż, dla administratorów niektórych dróg stopnienie śniegu to prawdziwa strata. Bo jak leżał - zwłaszcza zmarznięty - zakrywał wstydlive to i owo i było więcej spokoju. Tymczasem letowa wiosna podślaniała wszystkie szcer-

by, także te największe.

PISZ NA POGWIZDÓW!

Znowu skrzyżowanie drogi 93 z ul. Wyzwolenia w Pawłowicach. 21 lutego jadący Lublinem - Daewoo mieszkaniec Pawłowic zbyt gwałtownie włączył się do ruchu i spowodował kolizję z jadącym Volkswagemem BUS mieszkańcem Pogwizdowa. Sprawca zapłacił mandat.

A swoją drogą poniósł też pewną zasługę. Z utrwalonym w wielu żartobliwych powiedzeniach zacytowanym Pogwizdowem tośmy jeszcze w Pawłowicach nie mieli do czynienia.

DO CZEGO SŁUŻĄ ŚMIETNIKI

Z trudem bo z trudem, ale dotarliśmy do dwudziestego pierwszego lutego. Tegoż wieczoru, około godz. 19.00, jakimś osobnikowi nie spodobały się dwa samochody, stojące na niestrzeżonym parkingu przy ul. Polnej w Pawłowicach-Osiedlu (przy bloku nr 18) Sławetny to parking!

Otóż "antysamochodziarz" wybił szybę w drzwiach w Peugeotzie 106 oraz tylną szybę w Volkswagenie Golf. A za instrument nienawiści posłużył mu metalowy kosz na śmieci. Właściciele ponieśli straty na około 950 złotych. W jakim stanie znajduje się kosz - o tym raport nie wspomina.

Pomyśleć: postawiono go z myślą o czystości ulicy a użyto jako narzędzia zniszczenia. I dogódź tu ludziom!

SKUTKI JAZDY "NA ZDERZAKU"

Tego samego dnia (21 lutego) o 22.10 w Studzionce, na skrzyżowaniu Wodzisławskiej ze Stawową, pan z Zębrzydowic jechał na zderzaku Fiata 126 p. I nastąpiło to, co musiało nastąpić. Gdy "maluch" mieszkanca Mizerowa skręcał w lewo dostał cios od tego, co zbyt blisko trzymał się jego zadka. Poszedł wniosek do KKA.

"TYGRYS" w... "HAMBURGERZE"

Bar "Mr Hamburger" w Warszawicach ma dla mnie tę zaletę, że gdy jadę w stronę czy to Katowic, czy to Pawłowic wiem, iż znajduję się jeszcze albo już w granicach ukochanej gminy Pawłowice. (Tak mniej-więcej). Bo, na Boga, albowm ślepawy, albo nieuważny - nie dostrzegam jakoś owych, szumnie przeze mnie zapowiadanych "witaczy", czyli znaków z napisem "GMINA PAWŁOWICE". Jestem skromny i składam to karb mojego roztargnienia. Otóż do tego baru trafił nocą z 21 na 22 lutego wojowniczy mieszkaniec Warszowic i wszczął awanturę. Jak to zwykle bywa - bojowość wywołała woda. Gdy gość zaczął demolować lokal - wezwano policję, która odstawiła go do żłobka w Bielsku-Białej.

Przyznaję, że ogromnie nie lubię osobników, którzy pod wpływem promili zamieniają się w... tygrysa. Takie to żalodne... To już nawet wołę takich, co po wypiciu przeobrażają się w świnie, cielę, szmacianego gieroja albo łzawą sierotę. A najbardziej bawią mnie ci, którzy po pijanemu zwracają się do kumpla z pytaniem - wyrzutem: Masz do mnie żal? CZEMU NIE MASZ DO MNIE ŻALU? I dogódź takiemu...

SKODA W POLONEZA

Kolejna sprawa samochodowa. 22 lutego, około godz. 9.00, mieszkanka Pielgrzymowic, jadąca Skodą Favorit, nie zachowała należytej ostrożności i uderzyła w bok Poloneza, którym jechał pawłowiczanie. No więc panią ukarano mandatem (150 zł), a przy okazji ustalono, że nie miała dowodu opłacenia obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Dlatego pojazd - zabezpieczono i powiadomiono fundusz ubezpieczeń.

Tu dłuższy komentarz. Obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej pomyślano w najlepiej pojętym interesie wszystkich zmotoryzowanych. Opłata rocznej składki chroni zawinionego lub niezawinionego sprawcę wypadku od ponoszenia ogromnych kosztów w procesie cywilnym. A według obowiązującego przepisu można zostać sprocasowanym - że się tak nieładnie wyrażę - wprost do gatek. Ustawodawcy chodziło o to, żeby: a) uniknąć nadmiaru procesów cywilnych oraz b)

ciąg dalszy na stronie 10

**Ciągnik rolniczy „Dzik”
tanie sprzedam
tel. 472-35-90**

**Kółko Rolnicze Pawłowice
sprzeda prasę do słomy
tel. 472-17-39**

ciąg dalszy ze strony 9

żeby kierowcy ubezpieczali się niejako wzajemnie. W ubiegłym roku z informacji prasowej i z wielkim



zdumieniem dowiedziałem się, że ani instytucje ubezpieczeniowe, ani urzędy rejestrujące pojazdy nie mają pojęcia, kto te składki opłaca a kto nie. Dlatego wprowadzono nakaz, aby kierowca razem z dowodem rejestracyjnym woził dowód wniesienia aktualnej składki.

I otóż benedyktyńska wytrwałość naszej policji z tygodnia na tydzień dowodzi, jak wielu właścicieli pojazdów - znowu brutalnie mówiąc "rżnię głupa" i nie wnosi składek. A to oznacza wprost, że zakładają, iż szkody będą wyrządzać na cudzy koszt. Myślę nawet, że obserwacje naszego Komisariatu już sygnalizują jak bardzo obowiązek ten jest zaniedbywany i lekceważony.

Nie poczuwam się do roli reformatora rejestru samochodów. Czasem tylko myślę, sobie, że w dobie komputerów czynnością wprost dziecinną byłoby wprowadzanie do rejestru głównych danych o właścicielu, pojeździe i stanie tzw. uregulowań. Jak się jednak okazuje - jest to ciągle niewykonalne w stosunku do żywych ludzi (emerytów i rencistów), co dowodzi włokącą się aferą z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Czego więc oczekiwać wobec pojazdów mechanicznych? No chyba, że czujny policjant przyłapie na zaniedbaniu.

WYSZŁA Z DOMU I... NIE WRÓCIŁA

Teraz nieco dziwna informacja. Otóż 22 lutego pewien mieszkaniec Pniówka zgłosił, że siódmego lutego zaginęła jego... konkubina.

Określenie "konkubina" nie ma w sobie nic obraźliwego, choć tak się zdaje wielu ludziom. Otóż konkubiną oznacza życie nieślubne czyli na wiarę (z języka łacińskiego), choć niektórzy pogardliwie określają je jako "życie na kartę rowerową" albo "na kocią łapę". W każdym razie bez sakramentu małżeństwa. Osobiście jestem za przestrzeganiem tego sakramentu, który łączy dwoje ludzi na całe życie, na dobre i na złe. Są jednak tacy, którzy wybierają inną drogę. A na przykład konkubina nie ma żadnych praw do schedy, majątku po człowieku, z którym żyła w tym stanie, choćby trwała pięćdziesiąt i więcej lat, bo nie zachodzi tzw. małżeńska wspólność majątkowa. Jednakże to tylko uwagi na marginesie. Owa konkubina mogła "wyjść z domu i nie wrócić..." z przeróżnych powodów. Zresztą jej zniknięcie zgłoszono po trzynastu dniach, czyli nieco późno. Policja wszczęła poszukiwania, bo i to należy do jej trudnych obowiązków.

CHŁOPCY SOBIE... "TEDDOWALI"

22 lutego mieszkaniec Pawłowic zgłosił, że dwa dni wcześniej dwaj mieszkańcy Pawłowic-Osiedla zakłócili ład i porządek w lokalu "TEDDY". Wobec awanturników sporządzono wnioski do Kolegium Karno-Administracyjnego przy Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu.

I ZNÓW TO SAMO

I wracamy tam, skąd wyszliśmy, czyli na skrzyżowanie ul. Pszczyńskiej z drogą krajową 93 w Pawłowicach. Otóż 24 lutego, jadący Fordem Escortem mieszkaniec Katowic wpadł na krzyżówkę przy czerwonym świetle, a to już poważne wykroczenie komunikacyjne. Wpadł i uderzył w tył Fiata Brava, którym jechała mieszkanka odległego Przemysła. Sprawcę ukarano 200 złotowym mandatem. Pozostał jeszcze wstyd. Raz, że "na czerwonym", dwa że w... tył damy (i to z dalekiego Przemysła). A my się uważamy za gościnnych.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Pawłowicach

**sprzeda wiatę magazynową
o powierzchni około 400 m²
na terenie naszej Bazy Obrotu Rolnego
w Pawłowicach,
ul. Zjednoczenia 13.**

Oferty przyjmuje Zarząd Gminnej Spółdzielni w Pawłowicach ul. Zjednoczenia 16 (budynek piekarni).

Ślubne jedynaki

Związek małżeński zawarli Państwo Młodzi:

Mariusz Jagielka i Iwona Łowicka z Pawłowic.
Najlepszego!

Przybyła parka

Zgłoszono następujące urodzenia:

Joanna Budzik, c. Wiesława i Urszuli, ur. 27.01. z Golasowic;
Tymoteusz Pietrzyk, s. Piotra i Katarzyny, ur. 10.02. z Golasowic.

ZGON

Ostatnio zmarł:

Józef Gryman z Warszowic, 57 lat.

Wieczny odpoczynek...

ciąg dalszy ze strony 5

Zrobiono co możliwe, reszta zależy od rachunku

Naczelnik Poczty w Pszczynie dyżurował u agenta po 15 lutym i 15 marca. Niestety, zjawiła się tylko jedna osoba. Następnego dyżuru naczelnika u agenta wyznaczono na 17 kwietnia.

OBROTY SĄ NISKIE!

- obroty u agenta są bardzo niskie. Według oświadczenia naczelnika poczty - w razie wzrostu tychże obrotów, można będzie podać temat przywrócenia poczty w Pielgrzymowicach.

Tyle gwoździ wyjaśnienia.

Rozumiem rozgoryczenie niektórych osób. Jednakże poczta świadczy usługi, a te muszą się opłacać.

REDAKTOR

GASCAR S.C.

Roman CZAKON

Grzegorz CZAKON

**Samochodowe instalacje gazowe
montaż - serwis**

**PIELGRZYMOWICE, ul. Daszyńskiego 6
tel. (0-32) 472-31-35**

Niby stare a jak spod igły...



Teraz mamy t y y l e miejsca!

Do Przedszkola Publicznego w Pielgrzymowicach dotarłem w prawdziwy huragan i walący z nieba deszcz. Pani Dyrektor zapytała ze zdziwieniem:

- Jak pan tutaj trafił?

Mogłem tylko odpowiedzieć: Podobno psa się nie wypęda na taką pogodę, ale redaktor musi. Zresztą szybko się ogrzałem w cieple (z kaloryferów) i ciepłe z panującej tam atmosfery. To drugie uważam za wiele cenniejsze.

Chciałem zobaczyć i sprawdzić jak to niemal błyskawicznie przeprowadzono jego rozbudowę i modernizację. Wszystko trwało parę tygodni (od 5 stycznia do końca lutego) choć wiadomo, że tego rodzaju roboty są żmudniejsze i wymagają pomysłowości.

BYŁA "PRZECHOWALNIA" (CHOĆ Z AMBICJAMI!)

Twardo określając sytuację, dotychczas przedszkole przypominało raczej przechowalnię dzieci, skoro składało się z jednej sali o powierzchni 25 metrów kwadratowych, a mieściło średnio 38 "małuchów", "średniaków" i "starszaków". Do tego dochodziły prymitywne "kanciapki", udające szatnię i inne, niezbędne "pomieszczenia funkcyjne".

W tej to "eincll" (czyli pojedyncze) przedszkolaki uczyły się, bawiły, jadły i... wszystko inne.

Jeśli placówka zdawała egzamin - to głównie dzięki wielkim ambicjom i fachowemu przygotowaniu: dyrektor p. mgr **Doroty Rybki**, która (to też przejaw ambicji) ukończyła studia podyplomowe z organizacji zarządzania oświatą i p. mgr **Lidię Duch**. Pierwszą panią (dyrektorkę) znałem od lat, drugą miło było mi poznać.

SKĄD SIĘ WZIĘŁO, CO SIĘ ZMieniŁO...



I jeszcze raz radość z przestrzeni!

Wróćmy do najważniejszego: skąd się wzięło i co się zmieniło?

Otóż przedszkole mieści się w byłej, starej, jeszcze miarkowskiej szkole, którą zresztą stopniowo zamieniano na budynek mieszkalny. Traf chciał, że lokal na parterze opuścił (po odejściu na emeryturę) wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej w Golasowicach p. **Józef Kiliś** (przeprowadził się - jak mi mówił podczas ostatniego spotkania - do skromnego, własnego domku w okolicach podgórskich). Gmina natychmiast położyła rękę na "pustostanie", choć na pewno nie brakowałoby chętnych na jego zasiedlenie. Postanowiono: nie damy jednemu - damy wszystkim, czyli pielgrzymowickim dzieciom.

SALA ZABAW

Wynik wskazuje, że projekt połączenia i dostosowania obu lokali był udany. Dzieci otrzymały: a) nową salę zabaw, b) obszerną szatnię, c) korytarz, w którym nie muszą się popychać (no, chyba, że lubią...). Czyli poprawa warunków o stoikadziesiąt procent. Przedszkole z przechowalni stało się całą gębą tym, czym powinno być.

A przede wszystkim nowe pomieszczenia urządzone trafnie, gospodarnie. Tu już czuje się kobiece, troskliwe ręce.

Bo w tej sali zabaw można się bawić bardzo rozmaicie. Na przykład dla dziewczynek jest coś w rodzaju saloniku fryzjerskiego, z lustrem, umywalką i... kosmetykami, które nie wszyscy dorośli znają, jest kuchenka do przyrządzania potraw (chyba raczej "tak na niby..."), sklepik.

SZKOŁA CZESANIA

Chociaż zaraz, zaraz! Sześćcioletnia Dorotka Król, mająca zresztą bardzo gustowną fryzurkę, powiadomiła mnie, że częściej zarówno lalki jak i



Jest się gdzie bawić - i nikt nikogo nie poszturchuje! (... no, może czasem...)

kołozanki. Tylko moje pytanie: A uczesałabyś redaktora? - wzbudziło w niej wątpliwości. Takiego klienta z taką czupryną jeszcze nie miała.

Dla chłopców jest bogato wyposażony kąciak mechaniczno-motoryzacyjny. Przypuszczam nawet, że bawiąc się ciężarówkami i osobówkami czują się następcami jednego z panów Gachów.

Przed wszystkim jednak pozazdrościłem im dużego dywanu - ogródka ruchu. O ile łatwiej przy pomocy tak pogładowego urządzenia przygotować się do wnikania w tajniki kodeksu drogowego. Choćby jak bezpiecznie chodzić po własnych Pielgrzymowicach, po ich licznych ulicach... Dalej jest kąciak majsterkowi-cza, bo który chłopiec nie lubi "pomajstrować", choć czasem z różnym skutkiem.

CO W SERCU - TO NA JĘZYCZKU

Marnym byłbym dziennikarzem, gdybym nie pociągnął za języczki najbardziej zainteresowanych. A więc co mi powiedziały (bo dziewczynki okazały się i odważniejsze, i rozmowniejsze!):

MONIKA MAJEREK: Teraz jest więcej miejsca i więcej zabawek.

ANIA SORNEK: Też zabawki, ale że są takie kororowe... Tu

ciąg dalszy na str. 12

Niby stare a jak spod igły...



Przy ubieraniu i rozbieraniu nikt się nie przepycha. A na ścianie nasze malunki!

Foto Zofia Tchórz

oraz trochę taleneczków. Ona namalowała domy Starego Miasta, ale nie byle jakiego, tylko warszawskiego, gdy wysłuchały opowieści o stolicy.

A kotka i kotki (wiosenne bażki) malowały, dla odróżnienia, **Ania SORNEK** i **Dorotka KRÓL**. Zaś **Monika MAJEREK** - już znajoma - warszawską Syrenkę z tej legendy.

Najmłodsza, czteroletnia **Agatka PEKAŁ** wyznała, iż obok tego, że namalowała Warsę i Sawę, co tę Warszawę założyli, nie zawsze ma ochotę odchodzić z przedszkola.

KOLOROWO, KOLOROWO...

A w ogóle wszystkie, że teraz jest kolorowo, kolorowo, kolorowo... Dorosli! Zechciejcie przyjąć do wiadomości, że najmłodszy są bardzo wrażliwi na barwy, że są też dziedziny medycyny, które przy ich pomocy próbują leczyć.

Miło mi tam było więc niechętnie wyjeżdżałem.

Na pożegnalnym zabrałem dwa podziękowania:

- dla Pana Wójta za szybką decyzję o rozbudowie placówki,

- dla grupy remontowej p. inż. **Antoniego Śmietany** za wprost kometyczne przeprowadzenie prac. Tak wykonywali swoje i tak się zachowywali, jakby ich nie było. A piękny wynik pozostał. Mówią nie od dziś: Dzieło mistrza chwali!

SŁAWKO

Dołącz się RADA RODZICÓW!

Do Zarządu Gminy Pawłowice!

Rada Rodziców działająca przy Publicznym Przedszkolu w Pielgrzowicach bardzo serdecznie dziękuje WÓJTOWI GMINY PAWŁOWICE - p. mgr inż. **DAMIANOWI GALUSKOWI** i całemu ZARZĄDOWI za zrozumienie potrzeb lokalowych naszych przedszkolaków i podjęcie decyzji umożliwiającej adaptację mieszkania na potrzeby przedszkola. Uzyskane nowe pomieszczenia stworzyły warunki do pełnego i wszechstronnego rozwoju naszych dzieci w wieku przedszkolnym.

Na słowa uznania z naszej strony zasługuje też wykonawca tego remontu: grupa remontowo-budowlana działająca przy Urzędzie Gminy, pod kierownictwem p. **Michała Bugiela**. Prace przebiegały bowiem sprawnie i nie zakłócały funkcjonowania przedszkola a zaadoptowane pomieszczenia są estetyczne i kolorowe i bardzo się spodobały przedszkolakom jak i rodzicom.

Małgorzata Król, Teresa Czyż,

Barbara Dudek, Katarzyna Hojbach,
Maria Tekla, Kornelia Sornek, Bożena Spornik.

Od 23 marca są wyłożone do wglądu Projekty zagospodarowania przestrzennego dwóch części Pawłowic

ZAWIADOMIENIE

Zarządu Gminy w Pawłowicach

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz.U. z 1999r. Nr 15, poz. 139 z późniejszymi zmianami) zawiadamia się, że projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego sołectwa Pawłowice - gmina Pawłowice obejmujące tereny ograniczone:

teren nr 1:

- od północy granicą z sołectwem Warszowice,
- od wschodu torami kolejowymi,
- od południa działkami nr 1612/9, 1613/9, 852/60,
- od zachodu DK 93;

oraz teren nr 2:

- od północy działkami nr 1612/9, 1613/9, 852/60,
- od wschodu torami kolejowymi, ul. Pszczyńska, DK 93, działką nr 871/1, torami kolejowymi,
- od południa torami kolejowymi,
- od zachodu ul. Mickiewicza, ul. Polną, ul. Zjednoczenia;

będą wyłożone do publicznego wglądu w dniach **23.03.2000r. - 21.04.2000r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Pawłowicach - budynek "B", 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 62, w godzinach 8.00 - 15.00 (we wtorek do 18.00).

Zgodnie z art. 23 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenie przyjęte w projekcie planu może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Gminy z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

Za Zarząd

Z-ca przewodniczącego
Zarządu Gminy Pawłowice
inż. Marian Bęben

PRODUCENT OKIEN Z PCU

Oferujemy:

- okna, drzwi wejściowe, ogrody zimowe i fasady;
- szeroką gamę parapetów wewnętrznych i zewnętrznych.



Gwarantujemy:

- niskie ceny;
- krótkie terminy;
- wysoką jakość wykonania;
- upusty i rabaty

PROBAU Sp. z o.o.
43-251 PAWŁOWICE,
ul. Krucza 8
tel./fax (032) 47-21-393,
47-21-659 wew. 132